

# Bydgoszczanki kręcą kilometry w Emmen

**W czwartek pojadą w wyścigu na czas, a w niedzielę ze startu wspólnego. Kobięcy tandem z KSN Łuczniczka Bydgoszcz jest jednym z trzech polskich.**

**Marek Fabiszewski**

m.fabiszewski@express.bydgoski.pl

Do startu w holenderskim Emmen bydgoskie kolarzki przygotowywały się poprzez trzytygodniowe zgrupowanie kadry w Zieleńcu i start w górskich MP w Podgórzynie.

W czempionacie wystartowały trzy tandemy z KSN Łuczniczka Bydgoszcz. Dwa stanęły na podium, trzeci zajął 5. miejsce. A wygrała para, której pilotką jest... bydgoszczanka, czyli Aleksandra Teclaw - wiceprezes KSN Łuczniczka (do niej należy w klubie opracowanie programu i realizacja szkolenia w sekcji kolarstwa tandemowego).

Wielokrotna medalistka światowych imprez (paralimpijskie złoto w Rio z Iwoną Podkościelną z Hetmana Lublin) tym razem po złotym medalu górskich MP sięgnęła z Justyną Kiryłą. Srebrny medal dla duetu Karolina Rzepa - Edyta Jasińska. Pilotka, to uczestniczką IO w Rio w jeździe drużynowej na 4 km na torze, medalistka ME oraz MP na torze i szosie. Tuż za nimi na podium Angelika Biedrzycka - Izabella Krawczyk, a piąte były Oliwia Hewelt i Ewa Kolbowicz.



Dwa duety KSN Łuczniczka Bydgoszcz, od lewej: **Edyta Jasińska i Karolina Rzepa, Angelika Biedrzycka i Izabella Krawczyk**

czyk, a piąte były Oliwia Hewelt i Ewa Kolbowicz.

Przed zgrupowaniem duet Biedrzycka - Krawczyk dostał szansę od trenera kadry i z powodzeniem wystartował w PE na Słowacji. A tam zarówno w czasówce, jak i ze startu wspólnego 3. miejsce! Jednak na szosowe MŚ w Emmen (12-15 września) nie pojechał.

- Po zgrupowaniu trener kadry wyznaczył trzy tandemy, tyle ile mógł według rankingu UCI - tłumaczy Krzysztof Badowski, dyr. KSN Łuczniczka. - Wśród tych trzech jest je-

den duet z Bydgoszczy, Karolina Rzepa i Edyta Jasińska. Trener uznał, że Angelika Biedrzycka jest jeszcze za młoda na tak poważny start, gdzie będą wszystkie najlepsze światowe pary, no i nie jest jeszcze kadrowiczką. Dlatego trzymamy kciuki za Karolinę i Edytę, które walczą o jak najlepsze miejsce, nowe stypendia z ministerstwa sportu i o punkty do światowego rankingu. Bo za rok jest Tokio, a tam Polska ma tylko dwa miejsca dla kobiecego kolarstwa tandemowego. ©P